

Sygn. akt II KO 76/13

POSTANOWIENIE

Dnia 15 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Przemysław Kalinowski

SSN Jarosław Matras

w sprawie **S. P. i in.**,

oskarżonych z art. 254 § 1 kk w zw. z art. 57a § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 listopada 2013 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W.

z dnia 7 października 2013 r., sygn. akt X K [...],

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 kpk - a contrario

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 października 2013 r., sygn. akt X K [...], Sąd Rejonowy w W. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy S. P. i innych (łącznie 23 oskarżonych) do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że wobec spełnienia przesłanek do wyłączenia sędziów orzekających w pionie karnym Sądu Rejonowego w W. 10 spraw dotyczących tożsamego przedmiotowo zdarzenia z dnia 2 września 2008 roku pozostało bez wyznaczonego sędziego referenta i w tej sytuacji w sprawach tych musieliby orzekać sędziowie z pionu cywilnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w obecnym układzie procesowym nie może zostać uwzględniony.

Zważyć bowiem należy, że instytucja przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu stanowi istotne odstępstwo od ogólnej zasady właściwości miejscowej sądu i jako instytucja zupełnie wyjątkowa nie może być nadużywana, a także nie podlega wykładni rozszerzającej. Co więcej, instytucja przewidziana w art. 37 k.p.k. nie może zastępować przekazania sprawy przez sąd wyższego rzędu z powodu wyłączenia sędziów, o którym mowa w art. 43 k.p.k., bowiem przekazanie sprawy przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 37 k.p.k. musi być oparte na innych podstawach (*zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2007 r., IV KO 109/07, R-OSNKW 2007, poz. 2931; z dnia 15 stycznia 2010 r., V KO 128/09, R-OSNKW 2010, poz. 80*).

Sąd Rejonowy w W. przyczynę zagrożenia dobra wymiaru sprawiedliwości upatruje w braku doświadczenia sędziów orzekających w pionie cywilnym w „rozpoznawaniu spraw tego typu”. Rzecz jednak w tym, że tylko niektórzy sędziowie tego Sądu orzekający w pionie karnym złożyli żądanie wyłączenia z przyczyn wskazanych w art. 41 § 1 k.p.k. (*t. XXXIV, k. 6864–6866*). W związku z tym trzeba stwierdzić, że w sytuacji, gdy podstawę wyłączenia sędziego stanowi art. 41 § 1 k.p.k. – z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu wniosku o przekazanie – to w takim układzie procesowym każdy z 32 sędziów orzekających w pionie karnym Sądu Rejonowego w W. powinien złożyć żądanie wyłączenia od udziału w tej sprawie, chyba że sędzia podlega wyłączeniu z mocy prawa (art. 40 § 1 k.p.k.). Nawet gdyby na podstawie art. 42 § 4 k.p.k. od rozpoznania tej sprawy zostali wyłączeni wszyscy sędziowie orzekający w pionie karnym, to tego rodzaju okoliczność – sama w sobie – nie stanowi jeszcze wystarczającej podstawy do postąpienia w trybie art. 37 k.p.k. Ani bowiem charakter przedmiotowej sprawy, ani mające być w niej przeprowadzone dowody, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, nie wydają się na tyle skomplikowane pod względem faktycznym i prawnym, że sędziowie orzekający w innych wydziałach nie dają gwarancji przeprowadzenia rzetelnego procesu. Zgodzić się należy z występującym Sądem, że wszyscy sędziowie Sądu Rejonowego w W. są „niezależni, bezstronni

i niezawisli, a nadto dysponują odpowiednio dużym doświadczeniem zawodowym oraz przygotowaniem teoretycznym”, a więc posiadają takie przymioty, które pozwalają na sprawiedliwe rozpatrzenie wniesionego przez prokuraturę aktu oskarżenia. Na marginesie można wskazać, że gdyby z powodu wyłączenia sędziów niemożliwym było rozpoznanie sprawy w Sądzie Rejonowym [...] w W. to odpowiednią kompetencję do przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi zachowuje sąd wyższego rzędu (art. 43 k.p.k.). Gdyby zaś Sąd Rejonowy faktycznie dopatrywał się w przedmiotowej sprawie jej znacznego skomplikowania może postąpić w myśl art. 25 § 2 k.p.k. lub art. 28 § 3 k.p.k.

Nie sposób przy tym podzielić sugestii Sądu Rejonowego, że za przekazaniem sprawy w trybie art. 37 k.p.k. przemawia potrzeba „uchronienia pionu cywilnego od powstania zaległości i dezorganizacji pracy”, a skądinąd oczywista konstatacja, że „konieczność zapoznania się z aktami sprawy przez nowy skład Sądu niewątpliwie przedłużyłaby czas trwania postępowania” w równym stopniu odnosi się także do sądu, do którego ewentualnie sprawa miałaby zostać przekazana.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.